

Sygn. akt I C 455/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: st. sekr. sąd. Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2019 roku w Łodzi

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie :

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.000 złotych (dwadzieścia pięć tysięcy) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 maja 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 801 złotych (osiemset jeden) tytułem zwrotu kosztów procesu od oddalonej części powództwa.

Sygn. akt I C 455/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 lipca 2017 roku powód M. K. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 68.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 maja 2017 roku do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że wskutek wypadku z dnia 9 maja 1998 roku zmarła córka powoda, N. K.. Kierujący pojazdem sprawca zdarzenia ubezpieczony był w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanej spółce. W toku postępowania likwidacyjnego powodowi przyznano łącznie 12.000 zł zadośćuczynienia, która to kwota była w opinii powoda rażąco zaniżona. Śmierć córki była dla powoda życiową tragedią. Była ona pierwszym dzieckiem powoda, wyczekiwaną i ukochaną córką. Brał czynny udział w jej wychowaniu i z radością obserwował jej rozwój. Jej śmierć była dla niego największą tragedią w życiu, przez którą powód popadł w nałóg alkoholowy i finalnie rozstał się z żoną.

/pozew k. 2-5/

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że żądana przez powoda

kwota jest rażąco wygórowana, a wypłacone już 12.000 zł zadośćuczynienia w pełni zaspokaja jego roszczenie. Pozwany nie kwestionuje cierpienia powoda, jednakże wskazany wypadek miał miejsce 19 lat temu. Obecnie powód pozostaje w szczęśliwym związku, ma czwórkę dzieci, a doznana krzywda uległa znaczącemu złagodzeniu ze względu na upływ czasu.

/odpowiedź na pozew k. 25 - 26/

Do zakończenia rozprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 maja 1998 roku w miejscowości K. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć ponieśli N. K. i A. P.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 26 stycznia 1999 roku za winnego spowodowania wypadku uznano L. K., ubezpieczonego w zakresie OC pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

/bezsporne, odpis wyroku karnego k. 15/

L. K. wraz z rodziną, w tym synem M. K. (1) i jego 2,5 letnią córką N. K. jechał na uroczystość komunijną na Śląsk. Podczas manewru wyprzedzania podjął on gwałtowny manewr zmiany kierunku jazdy z lewego na prawy nie dostosowując prędkości i zjechał na lewe pobocze, wpadł poślizg i zjechał na prawe pobocze, po czym dachował. Podczas poślizgu N. K. wypadła z pojazdu przez tylną szybę. Powód próbował ją reanimować, jednak poniosła ona śmierć na miejscu.

/odpis wyroku karnego k. 15, oświadczenie k. 16 – 19, przesłuchanie powoda k. 38 – 40 (w zw. z k. 93v) znacznik czasowy 00:04:58/

Pismem z dnia 28 kwietnia 2017 roku pełnomocnik powoda wezwał pozwanego zakład ubezpieczeń do wypłaty na jego rzecz 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć N. K.. Decyzją z dnia 15 maja 2017 roku ubezpieczyciel przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 12.000 zł, pomniejszając je o 50% ze względu na przyczynienie się uprawnionego do spowodowania wypadku poprzez przewożenie córki bez odpowiedniego fotelika dziecięcego. Po ponownym rozpatrzeniu sprawy zakład ubezpieczeń uznał potrącenie za niezasadne i na mocy decyzji z dnia 30 maja 2017 roku wypłacił na rzecz powoda dalsze 6.000 zł.

/pismo k. 13 – 14, decyzja k. 9-10, 11-12/

M. K. (1) w chwili śmierci córki miał 23 lata. Była ona jego pierwszym dzieckiem. Miał z nią bliską więź, aktywnie uczestniczył w jej wychowaniu, bawił się z nią i chodził na spacer. Trauma związana z przeżytyą tragedią spowodowała, że popadł w alkoholizm. Żona powoda obwiniała jego i jego ojca o śmierć córeczki. Negatywne emocje powoda i zaostrzona reakcja żaloby były wynikiem skumulowanych problemów w jego życiu – śmierci córki z którą nawiązał szczególną więź, pretensji żony, obrażeń własnych poniesionych w wypadku, spowodowania kolizji przez ojca. Zakres jego cierpienia był znaczny, nasilony zwłaszcza w pierwszym roku po śmierci córki. Ze względu na gwałtowność zdarzenia i bliskość z córką powód miał problemy z przystosowaniem się do nowej sytuacji życiowej.

Problemy alkoholowe powoda trwały około 6 lat. Po 11 latach od wypadku rozwiódł się z żoną, ich małoletni syn pozostaje pod jej opieką. W 2017 roku powód ponownie się ożenił. Z drugą żoną nie ma wspólnych dzieci, natomiast traktuje jak swoje dzieci jej trzy córki. Ponadto ma jeszcze syna z byłą partnerką. Nie ma jednak z nim żadnego kontaktu, został pozbawiony praw rodzicielskich. Ze względu na brak kontaktu powoda ze swoimi biologicznymi synami na powyższe trudne jest określenie, czy powód istotnie pozostawałby w bliskich stosunkach z córką. W chwili obecnej powód nie odczuwa żadnych zaburzeń związanych ze śmiercią córki.

/przesłuchanie powoda k. 38 – 40 (w zw. z k. 93v) znacznik czasowy 00:17:43 – 00:21:54, opinia biegłej A. M. G. k. 66-71/

Powyższy stan faktyczny był co do zasady bezsporny. Szczegółowych ustaleń wymagały jednak ustalenia dotyczące stanu psychicznego powoda, w związku z czym Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa. Opinia sporządzona przez biegłą A. G. nie była kwestionowana przez strony. W ocenie Sądu opinia została sporządzona w sposób wiarygodny i rzetelny, stanowiła cenne źródło dowodowe, a zawarte w niej wnioski Sąd przyjął za swoje. Sąd dopuścił także uzupełniające dowody z przesłuchania powoda, w celu dokładnego ustalenia więzi łączącej go ze zmarłą córką oraz przeżyć związanych z jej śmiercią.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu powód dochodził od pozwanego ubezpieczyciela zadośćuczynienia w kwotach odpowiednio 68.000 zł za krzywdę, jakiej doznała w związku ze śmiercią osoby bliskiej – córki N. K..

Zdarzenie, z którego powód wywodzi swoje roszczenie, miało miejsce przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., wprowadzającego możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, co uniemożliwia zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia w oparciu o § 4 komentowanego przepisu. Podstawę roszczenia powoda w tej sytuacji stanowi jednak art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., o którego dopuszczalności zastosowania wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu składu 7 Sędziów z dnia 27 czerwca 2014 r. w sprawie III CZP 2/14, w którym wyrażono jednoznaczny pogląd prawny, iż za krzywdę, powstałą wskutek śmierci poszkodowanego spowodowanej czynem niedozwolonym popełnionym przed dniem 3 sierpnia 2008 r. najbliższemu członkowi rodziny przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. zachodzi w przypadku zajścia następujących przesłanek: naruszenia dobra osobistego powodującego szkodę niemajątkową oraz związku przyczynowego pomiędzy tym naruszeniem a szkodą niemajątkową, która spowodowana jest tym naruszeniem. Wskazuje się, że przesłanką przyznania obu świadczeń przewidzianych w art. 448 k.c. jest również wina sprawcy naruszenia dobra osobistego. Podstawa odpowiedzialności strony pozwanej nie była kwestionowana w niniejszym postępowaniu, a zatem okoliczność tę należało uznać za bezsporną.

Katalog wskazany w art. 23 i 24 k.c. ma charakter otwarty. Ugruntowanym jest stanowisko, iż należą do niego również więzi rodzinne, które mogą ulec naruszeniu poprzez spowodowanie śmierci osoby najbliższej. W przypadku śmierci w wyniku wypadku komunikacyjnego krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, a krzywdą osób mu bliskich jest naruszenie ich dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, przyznawanego w oparciu o art. 448 k.c. należy mieć na względzie jakiego rodzaju dobro osobiste zostało naruszone, w jakim stopniu, to jak szeroki był zakres negatywnych konsekwencji naruszenia, a także stopień winy sprawcy naruszenia (tak m. in. SN w wyroku z dnia 24.01.2008 r., I CSK 319/07, Monitor Prawniczy 2008 r., nr 4, poz.172). Wskazuje się, iż co do zasady utrata osoby najbliższej jest dla pokrzywdzonego dolegliwością psychiczną o natężeniu większym, niż naruszenie dóbr osobistych innego rodzaju.

Nie ulega wątpliwości, że N. K. była dla powoda osobą bliską. Była córką powoda, w chwili śmierci miała zaledwie 2,5 roku. M. K. (2) brał czynny udział w wychowaniu córki, bawił się z nią i zabierał na spacer. Bezpośrednio po wypadku starał się ją reanimować i był świadkiem jej śmierci. Zły stan psychiczny powoda po wypadku był wynikiem wielu czynników poza śmiercią córki, takich jak pretensje żony i obwinianie go za śmierć dziecka, dyskomfort związany z własnymi obrażeniami czy fakt, że sprawcą wypadku był jego ojciec. Nawarstwienie problemów spowodowało, że powód popadł w nałóg alkoholowy i aktywnie nadużywał alkoholu przez około 6 lat. Pogorszyła się także jego relacja z żoną. Śmierć córki miała charakter gwałtowny i dotkliwy, związany ze znacznym cierpieniem i potrzebą dostosowania się do nowej sytuacji życiowej.

Badając zakres negatywnych przeżyć uzasadniających wypłatę zadośćuczynienia Sąd opiera się o stan panujący nie w dniu zdarzenia szkodzącego czy bezpośrednio po nim, ale w dniu wyrokowania. Wyrok w niniejszej sprawie zapadł ponad 21 lat po śmierci córki powoda. Upływ czasu spowodował znaczne osłabienie odczuwanego przez powoda cierpienia. Jak wskazała biegła sądowa w swojej opinii, w chwili obecnej powód nie odczuwa żadnych negatywnych konsekwencji związanych ze śmiercią córki. Okres żałoby zakończył się, a powód powrócił do normalnego życia. Po rozwodzie z żoną ożenił się ponownie i pozostaje w szczęśliwym związku. Traktuje dzieci żony jak swoje córki, a oprócz nich ma także dwójkę biologicznych synów, z którymi nie utrzymuje kontaktów. Sąd nie neguje, że śmierć córki była dla powoda przeżyciem niezwykle traumatycznym, jednakże w chwili obecnej doznana krzywda doznała znaczącego zmniejszenia w wyniku upływu czasu. Ponadto, jak zaakcentowała biegła psycholog, w realiach niniejszej sprawy niemożliwe jest jednoznaczne stwierdzenie, w jak bliskiej relacji pozostawaliby powód i jego córka. Powód bowiem ma dwójkę biologicznych synów, w tym jednego z nich z byłą żoną (matką zmarłej N.), z którymi nie utrzymuje kontaktu. Ponadto w ocenie Sądu trudno jednoznacznie powiązać rozwód powoda z byłą żoną ze śmiercią córki, jako że do rozwodu doszło 11 lat po wypadku i już po narodzinach wspólnego syna.

W konsekwencji Sąd stwierdził, że powód doznał naruszenia dobra osobistego poprzez śmierć córki w wypadku komunikacyjnym. Ze względu jednak na znaczny upływ czasu doznana krzywda uległa samoistnemu zmniejszeniu, a powód nie odczuwa obecnie żadnych negatywnych odczuć związanych ze śmiercią N. K.. Ponadto w postępowaniu likwidacyjnym pozwany wypłacił już powodowi kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Sąd uznał zatem, że należna powodowi w niniejszym postępowaniu kwota zadośćuczynienia wynosi 20.000 zł i oddalił wniosek w pozostałym zakresie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Pozwany przyznał na rzecz powoda finalną kwotę zadośćuczynienia decyzją z dnia 30 maja 2017 roku. W tym dniu zatem miał już pełną wiedzę o okolicznościach sprawy. Sąd zasądził zatem odsetki za opóźnienie od dnia następnego po wydaniu decyzji, tj. 31 maja 2017 roku, do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc. Powód wygrał sprawę w 30%, zatem jest obowiązany do pokrycia kosztów procesu w 70%.

Powód poniósł koszty postępowania w łącznej wysokości 9933,90 zł, na co składają się: 3400 zł tytułem opłaty od pozwu, 5.400 zł tytułem opłaty za czynności pełnomocnika (zgodnie z § 2 punkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. Dz. U. z 2015 r. poz. 1804, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 416,90 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego. Pozwany natomiast w toku procesu wydatkował kwotę 5.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Zgodnie ze stosunkowym rozdziałem kosztów 70:30 powód obowiązany jest do zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 801 zł.